



Hanna Markiewicz

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

ORCID 0000-0001-8225-0481

Działalność opiekuńczo-wychowawcza praskich salezjanów w latach Polski Ludowej¹

Care and educational activity of the Salesians in Prague in years of People's Poland

The Society of Saint Francis de Sales was founded by St. John Bosco. The guiding principle of the activities of the Salesians was to take care of abandoned and neglected youth.

St. John Bosco (b. 1815, d. 1888), who had the good of young people at heart, launched his works in Turin and gave an example of how to make friendly contacts with young people who were waiting for understanding, spiritual support or the warmth of the family. Henceforth, he funded the Oratory, a place that was a substitute for a family home, where love for God and people was sown and deepened.

In the Oratory created by John Bosco, his charges, usually vagrants, street children, people with prison experiences, met with understanding, spiritual values, kindness, help, in an atmosphere conducive to overcoming various types of mental crises, as well as material support. Don Bosco also ensured that they would receive education, mainly vocational one.

Although he had no formal pedagogical education, St. John Bosco intuitively sensed the needs and expectations of young people. A distinctive characteristic of the educational method developed by St. John Bosco was its preventive system (pre-emptive, anticipatory). Its three pillars are reason, religion and educational love.

¹ Artykuł jest fragmentem przygotowywanej monografii o oratorium praskim.

In 1898 the Salesians came to Poland to Oświęcim where their Motherhouse still exists. After Poland had regained her independence and undergone structural changes, the parish of the Sacred Heart of Jesus was established in Warsaw's Praga district in 1919 and a few years later the Salesians officially took over the basilica, opening an oratory for abandoned, loitering youths in its basement. Praga was a working-class district populated mainly by poor and unemployed people, living in cramped flats with numerous offspring. In pursuit of earnings parents often did not have the time and skills to take care of their own children, hence there was a high crime rate in this district. The Salesians managed to create an educational community and appointed Fr. Ludwik Rupala, a strict follower of the instructions of St. John Bosco and one of the most outstanding educators with many years of teaching practice, to the position of the head of the Oratory. Rupala was in charge of the Oratory from 1934 until the outbreak of World War II. During the war, the Oratory could not function officially and it was only after 1945 that work with youth was resumed, but in a revised format. This change was dictated by the then prevailing communism in which religion was not tolerated, therefore the functions of the Oratory were taken over by altar boys. The authorities tried to make tutelage more difficult for the Salesians, who, in their eyes, were treated as followers of religion, an opium for the people.

The scientific, socialist worldview was the leading theme in Polish schools, where there was no room for either religion or Catholic organizations that successfully functioned in the pre-war Polish education. Despite admonition from the church hierarchy regarding the removal of all religious elements from schools, the state authorities have not changed their position on this issue since 1947.

Irrespectively of the position of the authorities, the Salesians unofficially continued their educational and pastoral work among the Praga children and youths, organizing summer holidays, providing shelter, developing interests, promoting culture, creating a healthy educational environment, cultivating Christian traditions by putting on Nativity plays and the Passion of the Lord, receiving the Eucharist. And the reluctance of the residents of both the district and the citizens of the country towards the new system has integrated them, as more and more young people clung to the Praga Oratory which was providing home warmth, religious education, entertainment, education and relaxation.

Keywords: care, education, Oratorium, People's Republic of Poland.

Wprowadzenie

Oratorium – miejsce zabawy, nauki i modlitwy, *pewna przestrzeń a jednocześnie miejsce i ostoja* (Ghiberti, 2018, s. 116), dla młodzieży zaniedbanej wychowawczo jest integralnie związane ze św. Janem Bosko, aczkolwiek sama idea pochodziła od św. Filipa Nereusza, który pierwsze oratorium założył w Rzymie w kaplicy kościoła św. Hieronima (Misiaszek, 1987-1988, s. 39). Filip Nereusz, podczas swojej posługi duszpasterskiej wykazywał wielką troskę o młodzież zaniedbaną i opuszczoną. Dla niej właśnie stworzył oratorium, które w zamyśle miało łączyć wychowanie religijne z kulturą i było charytatywną działalnością duchownego na rzecz biednych (Misiaszek, 1987-1988, s. 40).

Działalność św. Nereusza rozwinął i udoskonalił Jan Bosko – twórca metody prewencyjnej opartej nie na rygorze i karze fizycznej², lecz na trzech podstawowych zasadach. mianowicie: rozumie, religii i miłości (Niewęglowski, 2011, s. 78). Te trzy elementy koncepcji wychowawczej Jana Bosko dotychczas towarzyszą salezjanom w ich pracy z młodzieżą; są leit- motiwem ich działalności wychowawczej. Ważną częścią wychowania oratoryjnego była zabawa, którą św. Jan Bosko uważał za czynnik naturalny i wspierający człowieka w wypełnianiu codziennych obowiązków. Radość i pogoda ducha była nieodzowna w służbie Bogu i człowiekowi (Ghiberti, 2018, s. 120).

Rozum w metodzie prewencyjnej oznacza odczytywanie przez wychowanka rzeczywistości i jej racjonalne postrzeganie, a zatem dążenie do uzyskania dojrzałej postawy wobec różnego rodzaju zjawisk. Zasada ta łączy się integralnie z kolejną: mianowicie – wychowawczej miłości, wymagającej od wychowawcy postawy otwartości wobec podopiecznych, szacunku, zrozumienia, dostrzegania zalet i wad oraz stałego towarzyszenia- asystencji, które miało doprowadzić do ukształtowania pożądanych cech charakteru. Miłość wychowawcza miała być serdeczna, ale również wymagająca (Niewęglowski, 2011, s. 80-81). Według ks. Bosko miała wyrażać się właściwą postawą wychowawcy wobec wychowanka. Pisał: *Nie chodzi tylko o to aby chłopcy byli kochani, lecz szczególnie by czuli, że są kochani* (za: Misiaszek, 1987-1988, s. 53).

Towarzystwo Franciszka Salezego rozpoczęło swoją działalność na ziemiach polskich w czasach rozbiorów. Pierwszą siedzibą stał się Oświęcim, w którym uruchomiono zakład wychowawczy dla chłopców oraz szkołę zawodową o czterech specjalnościach. Zgodnie z ideą założyciela św. Jana

² W zakładach ks. Bosko kara fizyczna była bezwzględnie zakazana (Misiaszek, 1987-1988, s. 49).

Bosko, salezjanie zajęli się najbardziej zaniedbaną i najuboższą młodzieżą tworząc sieć zakładów wychowawczych i szkół, gdzie młode pokolenie mogło łączyć naukę z pożytecznym wykorzystaniem czasu wolnego. Gry, zabawy, sport i muzyka nieodłącznie towarzyszące w pracy z młodzieżą, były środkami prowadzącymi do realizacji misji opiekuńczo-wychowawczej.

Charakterystyczną formą pracy salezjanów z młodzieżą męską były oratoria, w których główną ideę realizowano przez wychowanie moralne i społeczne chłopców, uczestnictwo w życiu religijnym, kształcenie postaw dobrego obywatela, kochającego ojczyznę i swój naród. Formowano młode pokolenie tak, aby w życiu dorosłym stanowiło wzór dobrego chrześcijanina, męża i ojca.

Zgodnie z koncepcją św. Jana Bosko, czyli metodą prewencyjną, uprzedzająco-zapobiegawczą, metodą więzi wychowania religijnego i kultury oraz jej trzema filarami-rozumem, religią i miłością wychowawczą (Misiašek, 1987-1988, s. 39), salezjanie realizowali swoje posłannictwo.

Oratorium na Warszawskiej Pradze zaczęło funkcjonować w roku 1931, po oficjalnym przejściu przez salezjanów Bazyliki Serca Jezusowego. Mimo, iż ich działalność opiekuńcza trwała w formie niezorganizowanej od czasów pierwszej wojny światowej, to za twórcę i organizatora prawdziwego oratorium należy uznać ks. Ludwika Rupalę – Ślązaka³, którego intuicja pedagogiczna i miłość do zaniedbanej młodzieży, a także starania o właściwe oblicze oratorium, dały rewelacyjne wyniki. Zaniedbana młodzież garnęła się do placówki, w której zawsze mogła zwrócić się z problemami do nieustannie towarzyszących jej kleryków-asystentów, gdzie znalazła zrozumienie, pomoc w rozwiązywaniu problemów, często wyżywienie, wsparcie duchowe i czas na różnego rodzaju rozrywki. Ks. Rupała postrzegał oratorium, tak jak prowadził je św. Jan Bosko. Miało to być miejsce, w którym opuszczeni chłopcy odnaleźliby domowe ciepło, przyjacielską dłoń, zajęcia na miarę swojego wieku, a nie włóczyli się bez celu po ulicach, ocierając się o element przestępczy; często głodni, bezdomni, zapomniani przez społeczeństwo i rodzinę.

³ Ks. Ludwik Rupała urodził się 4 czerwca 1884r na Górnym Śląsku w Brzezince, niedaleko Mysłowic. Od najmłodszych lat pragnął zostać kapłanem i marzenie to urzeczywistnił już po I wojnie światowej w 1926r. Przed święceniami pełnił obowiązki katechety, prefekta i kierownika oratorium w łódzkiej Salezjańskiej Szkole Rzemiosł. Przeniesiony w 1934r do Warszawy pełnił obowiązki kierownika oratorium przy bazylice Najświętszego Serca Jezusowego na Pradze. Cieszył się autorytetem wśród młodego pokolenia prażan. – S. Rokita, *Pośmiertne wspomnienie o ks. Ludwiku Rupali*, Lutomiersk 14 stycznia 1971 , w: ASIW.

Wspólnota salezjańska dokładała wszelkich starań, aby do oratorium przychodziło jak najwięcej chłopców z biednych praskich rodzin. Udostępniono na potrzeby młodzieży podziemia Bazyliki, stworzono Koło Przyjaciół Oratorium, działalność którego miała wspierać finansowo i czynnie placówkę, w trudnych latach trzydziestych. Stworzono całą infrastrukturę, zapewniającą młodzieży, opiekę, wypoczynek, wrastanie w duchowość chrześcijańską, w ogólnoludzką kulturę. Zapewniono wychowanie religijne poprzez: uczestnictwo w codziennych Mszach św. obchodzenie świąt Bożonarodzeniowych i Wielkanocnych, czczenie patronów św. Jana Bosko, św. Stanisława Kostkę, św. Cecylię, pogadankach religijnych, konkursach katechetycznych, „słówkach na dobranoc”⁴. Nauczano ministrantury, stworzono zespół bielank. Angażowano młodzież do pomocy innym potrzebującym. Salezjanie organizowali również wypoczynek wakacyjny w postaci kolonii letnich.

Niebagatelną kwestią był rozwój fizyczny młodzieży, realizowany poprzez uprawianie sportu. Podopieczni Oratorium niejednokrotnie zbierali na tym polu sukcesu, zwłaszcza w rozgrywkach tenisa stołowego.

Zasługą ks. L. Rupali były zdecydowane starania o wyposażenie Oratorium w środki niezbędne do realizacji celu, takie jak: meble, gry planszowe, piłki, instrumenty muzyczne, aparat filmowy, adapter; wreszcie dotacje z funduszy państwowych i darczyńców (*Kronika Oratorium*).

Tak wspaniały rozwój Oratorium przerwany został wybuchem II wojny światowej. Oratorium przestało formalnie istnieć, chociaż w rzeczywistości prace opiekuńcze w zmniejszonym zakresie i formie trwały nadal.

Działalność praskich salezjanów po II wojnie światowej

Wyzwolenie Pragi spod okupacji hitlerowskiej nastąpiło we wrześniu 1944 r. Zniszczenia infrastruktury przemysłowej i mieszkaniowej wymagały nadzwyczajnego wysiłku społeczeństwa, zaangażowania wszelkich sił i środków w celu odbudowy kraju. Hasło *cały kraj buduje swoją stolicę*, wyzwoliło pokłady aktywności w Polakach. W tej sytuacji ponownie pojawił się problem opieki nad młodym pokoleniem prażan i ponownie do pracy tej stanęli salezjanie.

Nowa rzeczywistość polityczna w warunkach ustroju narzuconego polskiemu społeczeństwu, gdzie religię potraktowano jako opium dla mas, musiała zdeterminować pracę z młodzieżą. Początkowo wychowanie

⁴ „Słówka na dobranoc” były pewnego rodzaju podsumowaniem przeżytego dnia w oratorium, a opatrzone stosownymi wskazówkami miały charakter wychowawczy.

religijne realizowano w oparciu o okólnik Bartla z 1926r, ale wkrótce nowe władze rozpoczęły walkę o „rząd dusz” młodego pokolenia Polaków, chcąc je ukształtować na człowieka wolnego od przesądów z zapalem budującego socjalistyczną ojczyznę. I mimo spotkania Stanisława Skrzyszewskiego w sierpniu 1944 r. z nauczycielami Lublina, którego końcowym akcentem było wspólne odśpiewanie *Roty* i *Boże coś Polskę*, w kilka miesięcy później ten sam minister wydał okólnik eliminujący ze szkół wszelkie organizacje katolickie, promując nowe o właściwej orientacji ideologicznej (Chmielewski, 2017, s. 22; Mauersberg i Walczak, 1999, s. 59-60).

Nowe ideologiczne porządki nie ominęły praskich salezjanów. W Kronice Bazyliki pod datą 19 stycznia 1952 r. zapisano: *Święta zostały zniesione: 8 września, 8 grudnia, 29 czerwca, 2 lutego i Wniebowstąpienie – to urzędowo (Kronika Bazyliki Serca Jezusowego, 1952).*

Zanim doszło do tak radykalnych posunięć władz, salezjanie zdążyli w 1947 r zorganizować wypoczynek letni dla dzieci w Głoskowie i Sokołdzie, sfinansowany przez Zgromadzenie w osobie ks. dyrektora Stanisława Halagiery (*Sprawozdanie pokolonijne, Bazylika SJ, Kolonia w Sokołdzie 1947*).

Permanentna nagonka na Kościół i religię zmusiła salezjanów do prowadzenia działalności wychowawczo-opiekuńczej w zmienionej, nieformalnej regule. Funkcje oratorium przejęło liczne grono ministrantów. Pierwsza wzmianka o Oratorium pojawia się w Kronice Bazyliki dopiero 15 kwietnia 1951 r. i informuje o wyjazdowym meczu drużyny piłki nożnej do Mińska Mazowieckiego (*Kronika Bazyliki Serca Jezusowego, 1952, s. 73*). Wraz z nadejściem wiosny do oratorium przybywali kolejni podopieczni co skomentowano; *Oratorium pomnaża się z każdym dniem. Wiadomo, wiosna, piłka, podwórko* (tamże, s. 73).

Narastające zainteresowanie dzieci zajęciami w placówce oznaczało dla wychowawców wieczne kłopoty a tym samym wymuszało wzmożoną uwagę. W maju 1951r liczba uczęszczających znacznie się zwiększyła w stosunku do poprzedniego roku. *Chłopców na podwórku więcej, niż w zeszłym roku, ale za to skłonniejsi do brania się za łby. Trzeba stale pilnować* (tamże, s. 75).

Mimo formalnych zakazów, przedwojenne święto Stanisława Kostki uroczystie obchodzono w czasach Polski Ludowej, organizowano Jasełka i w poście Misterium Męski Pańskiej. Pogłębianie wiary wśród podopiecznych realizowano poprzez różne formy między innymi w czerwcu 1952 r. przeprowadzono Konkurs Katechetyczny z udziałem dzieci i ich rodziców. W rezultacie okazało się, że wychowankowie bardzo dobrze zrozumieli i opanowali katechizm, a najlepsi otrzymali nagrody książkowe (tamże, s. 235).

Władzom państwowym nie podobała się taka działalność i pod byle pretekstem starano się utrudniać salezjanom pracę z młodzieżą. Przykładem, aż śmiesznym, była interwencja urzędnika ds. wyznań, któremu nie podobało się, że *biel nosi żółte i białe wianuszki na głowie, bo to zdaniem jego jest kolor obcego mocarstwa, a księża w bazylice nie głoszą kazań jak należy, gdy mówią o pokoju* (tamże, s. 236). Mizeria intelektualna i prymitywna indoktrynacja wyrażona w cytowanej opinii, aż nadto świadczyła o jego posłuszeństwie i zgodności z linią wiodącej partii.

Rozporządzenia władz eliminujące z przestrzeni publicznej wszelkie przejawy nauczania religijnego, nie oszczędziły szkół salezjańskich, ciesząc się nie tylko tradycją kształcenia zawodowego, ale także wysokim poziomem nauczania. Wprawdzie pierwotną formą pracy z młodzieżą zaniedbaną według ks. Bosko miało być oratorium, jednak w warunkach rozbiorów, II wojny światowej i Polski Ludowej, salezjanie skoncentrowani byli na edukacji zawodowej, co uzasadniał brak wykwalifikowanej kadry rzemieślniczej. Oratoria zatem były placówkami wtórnymi wobec prowadzonego przez nich szkolnictwa.

Likwidacja szkół salezjańskich w Polsce Ludowej spowodowała nieformalną, zakamuflowaną działalność oratoryjną prowadzoną przez księży salezjanów przez ministrantów. Według ks. K. Misiaszka oratorium stało się placówką rekreacyjną i zabawową, a działalność katechetyczna przeniesiona została do parafii (Misiaszek, 1996, s. 199; Husak, 2016, s. 56).

Wydarzeniem znaczącym w historii Polski Ludowej były obchody Tysiąclecia państwa polskiego wiążące się integralnie z włączeniem kraju Polan do wspólnoty chrześcijańskiej. Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński widział konieczność dostrzeżenia chrześcijańskiej przeszłości Polaków i jej *moc zachowawczą dla przyszłości Narodu* (Czaczkowska, 2013, s. 386). Salezjanie wraz z ministrantami włączyli się w obchody milenijne, ogłaszając konkursy, których celem było nie tylko pogłębienie wiedzy religijnej, ale również przekazanie niezbędnej wiedzy historycznej. Hasłu przewodniemu Konkursu „Szlakiem Tysiąclecia” było wezwanie; *Każdy ministrant kroczy szlakiem Tysiąclecia*. Dwuetapowy konkurs trwał okrągły rok. Każdy ministrant mógł wziąć w nim udział. Na tle mapy Polski rozmieszczono kolejno miasta, wraz z ich herbami, w których obchodzono Tysiąclecie państwa polskiego. Celem konkursu było nie tylko zaznajomienie z historią Polski, ale także z historią Kościoła.

W programie pracy ministrantów praskich obok pogłębiania wiary i duchowości młodych ludzi istniało miejsce na kulturalną rozrywkę. W 1964 r. z ich inicjatywy wystawiono w na scenie Oratorium adaptację

popularnej telewizyjnej Kobry. W 1966 r. zorganizowano kilka wycieczek, tradycyjny opłatek, kulig do Strugi, kiermasz świąteczny. Wystawiono przedstawienie zatytułowane „Noc Wigilijna,” w którym wystąpili ministranci w towarzystwie zawodowych aktorów. Zwiedzanie różnych zakątków kraju stało się w latach Polski Ludowej stałym elementem wychowawczym oratorian. W 1967r grupa ministrantów wyjechała do Gdańska, zwiedzając Westerplatte, katedrę oliwską, Muzeum Marynarki Wojennej, będąc na koncercie zespołów „Polanie” i „Czerwone Gitary” w Operze Leśnej w Sopocie. W tym samym roku odwiedzili Zakopane, a w rok później klasztor na Jasnej Górze (*Ilustrowana Kronika Ministrantów przy Bazylice Najświętszego Serca Jezusowego w Warszawie r.sz.1967/68/69*). Dla większości chłopców te wakacyjne wycieczki były jedyną możliwością zwiedzenia tych znaczących dla historii kraju i Kościoła, miejsc. Praca salezjanów w tym zakresie była wypełnieniem charyzmatu św. Jana Bosko.

Obok wychowania religijnego i edukacji kulturowej znaczące miejsce w pracy z młodzieżą zajmował sport. To kolejna realizacja zaleceń ks. Jana Bosko, który boisko traktował jako ważny element wychowawczy. Aktywność ruchowa chłopców widziana była w perspektywie ich rozwoju fizycznego, ale także społecznego. Ten rodzaj rozrywki kształtował pozytywne cechy osobowości, uczył szacunku i pomocy innym. „Gry i zabawy kształtowały osobowość młodych ludzi uczyły współpracy i pomocy innym- miały charakter wychowawczy” (Misiaszek, 1998, s. 136 i n.). Salezjanie dbali o rozwój fizyczny podopiecznych nie tylko w porze letniej, kiedy to można było uprawiać sport na wolnym powietrzu. W czasie ferii zimowych czynne było obok Bazyliki lodowisko, a piłkarze i siatkarze ćwiczyli w wynajmowanych salach gimnastycznych.

Salezjanie prowadzili też od 1967 r., okresowo duszpasterstwo akademickie, które tylko z nazwy składało się wyłącznie ze studentów. Inicjatywą akademicką było otwarcie w 1988 r. Salezjańskiego Instytutu Wychowania Chrześcijańskiego we współpracy z jezuickim Bobolanum.

Z inicjatywy salezjanów powstało na warszawskiej Pradze pierwsze Salezjańskie Centrum Młodzieżowe, które miało rozbudzić aktywność młodzieży, zintegrować środowisko wokół palących problemów współczesności takich jak: alkoholizm, narkomania, i wszelkiego rodzaju uzależnienia. Miało Centrum dać szansę na wsparcie i rozwój osobowości młodzieży, jej zainteresowań i oczekiwań (*Zgromadzenie Salezjańskie – przyjaciel i wychowawca młodzieży*, 1987).

Brak oficjalnie funkcjonującego Oratorium w Polsce Ludowej nie przerwał pracy duszpasterskiej i opiekuńczo-wychowawczej salezjanów

z młodzieżą praską. Mimo poważnych przeszkód ze władz komunistycznej Polski, w nieco okrojonej formie, ich działalność pozostawała w zgodzie z koncepcją św. Jana Bosko. Praca Zgromadzenia skoncentrowana była na szeroko rozumianym duszpasterstwie, obejmującym inicjatywy sprzyjające integracji środowiskowej. Rozum, religia i miłość wychowawcza wyznaczyły i wyznaczają szlak, którym salezjanie nadal kroczą, wychowując młodzież na dobrych chrześcijan i obywateli swojego kraju, dając jej, tak bardzo potrzebną, namiastkę rodzinnego ciepła, wspierając w każdej potrzebie.

Zakończenie

Oficjalnie działalność oratorium jako instytucji pożytku publicznego wznowiona została w październiku 1999 r. I od tej pory nieprzerwanie ta wspólnota wychowawcza działa na warszawskiej Pradze integrując jej społeczność, oferując nie tylko zabawę, ale także wpływając na postawy religijne młodego pokolenia, edukując, prowadząc koła zainteresowań, organizując turnieje sportowe, naukę języków obcych, wychowując, opiekując się, dając wsparcie i ciepło rodzinnego domu.

Aktualnie oratorium nadal funkcjonuje, nawet w czasach tak dramatycznych jak pandemia. Podczas pierwszej fazy epidemii kierownik wspólnoty wychowawczej (oratorium) ks. Sławomir Szczodrowski wraz ze współpracownikami postarał się zaopatrzyć w dwadzieścia komputerów uczniów, aby mogli uczestniczyć w e-lekcjach. Wznowiono działalność teatru oratoryjnego on-line. Rozpoczęto zajęcia sportowe z zachowaniem wszelkich środków bezpieczeństwa.

Bibliografia:

- Chmielewski, W. J. (2017), *Zwalczanie wychowania religijnego w szkołach w latach 1944-1950*, Kraków: Akademia Ignatianum.
- Czackowska, E. (2013), *Kardynał Wyszyński, Biografia*, Kraków: Znak.
- Ghiberti, G. (2018), *Spotkać księdza Bosko*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Husak, D. (2016), Salezjańska tożsamość oratoriów w świetle ich struktury organizacyjno -prawnej w Inspektorii św. Stanisława Kostki, *Seminare, 1. Ilustrowana Kronika Ministrantów przy Bazylice Najświętszego Serca Jezusowego w Warszawie r.sz.1967/68/69*, (bez paginacji).
- Kronika Bazyliki Serca Jezusowego* (bez paginacji), 1952 r.
- Kronika Oratorium* (bez paginacji), AISW.
- Mauersberg, S., Walczak M. (1999), *Oświata Polska w latach 1944-1945, wybór źródeł*, t. I, Warszawa: Polskie Towarzystwo Pedagogiczne.

- Misiaszek, K. sdb (1987-1988), *Główne idee systemu prewencyjnego św. Jana Bosko*, W: *Seminare- poszukiwania pastoralne*, Kraków-Ląd.
- Misiaszek, K. sdb (1996), *Młodzież w centrum pastoralnej troski salezjanów; oratoryjna propozycja pracy z młodzieżą dla Kościoła w Polsce*, *Seminare*, 12.
- Misiaszek, K. sdb (1998), *Wychowawcza rola sportu w systemie prewencyjnym św. Jana Bosko*, W: Zbigniew Dziubiński (red.), *Salezianie a sport*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Niewęglowski, J. sdb (2011), *Wychowawczo- społeczna działalność salezjanów w Polsce w latach 1898-1989*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Rokita, S., *Pośmiertne wspomnienie o ks. Ludwiku Rupali*, Lutomiersk 14 stycznia 1971 , W: ASIW.
- Sprawozdanie pokolonijne, Bazylika SJ , Kolonia w Sokołdzie 1947*, W: ASIW.
- Zgromadzenie Salezjańskie – przyjaciel i wychowawca młodzieży (1987), *Problemy Alkoholizmu*, 9.